



PARAFIA MATKI BOŻEJ DOBREJ RADY W ZGIERZU

www.mbrd.archidiecezja.lodz.pl

E-mail: gazeta.dobrarada@gmail.com

GRATULACJE



Abp Metropolita Łódzki zastępca przewodniczącego KEP

Podczas 364 sesji Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski 13 marca br., biskupi wybrali na stanowisko zastępcy przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski – ks. abp. Marka Jędraszewskiego, metropolitę łódzkiego. Metropolita Łódzki będzie go sprawował wspierając księdza abpa Stanisława Gądeckiego, metropolitę poznańskiego, wybranego 12 marca na urząd Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Zastąpił on na tym stanowisku JE ks. abpa Józefa Michalika, metropolitę przemyskiego.

Generalny; – sześciu Biskupów diecezjalnych i dwóch Biskupów pomocniczych wybranych przez Zebranie plenarne na okres pięciu lat, z możliwością wyboru na drugą kadencję.

Art. 26. Przewodniczącego i jego Zastępcę wybiera spośród biskupów diecezjalnych Zebranie plenarne na okres pięciu lat. Funkcje te można pełnić bez przerwy przez dwie kolejne kadencje.

Art. 29. W przypadku prawnej przeszkody Przewodniczącego funkcję tę pełni jego Zastępca.

Art. 30. Prezydium Konferencji tworzą: – Przewodniczący; – Zastępca Przewodniczącego; – Sekretarz Generalny.

Art. 31. Prezydium może zająć stanowisko w sprawach publicznych, kiedy tego wymaga dobro Kościoła albo konkretne potrzeby wiernych, a nie jest możliwa interwencja Rady stałej, zgodnie z opinią, przynajmniej domniemaną, członków Konferencji.

Art. 32. Prezydium przedstawia kandydatów na Przewodniczących Komisji, Rad i Zespołów, na Delegatów i Duszpasterzy krajowych, na Rektorów polskich misji katolickich i Rektorów polskich instytucji katolickich podległych Konferencji oraz wyznacza Delegatów reprezentujących Konferencję na zewnątrz.

Art. 33. Prezydium zbiera się nie później niż miesiąc przed Zebraniem plenarnym.

(Statut Konferencji Episkopatu Polski wszedł w życie 7.10.2009 r.)

Ksiądz Arcybiskup Marek Jędraszewski urodził się 24 lipca 1949 r. w Poznaniu. 24 maja 1973 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. abp. Antoniego Baraniaka. W roku 1996 otrzymał nominację na wikariusza biskupiego ds. nauki i kultury w archidiecezji poznańskiej oraz na przewodniczącego Wydziału Duszpasterstwa Akademickiego w Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu.

284. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski obradujące w Rzeszowie w dniach 13-14 września



Statut Konferencji Episkopatu Polski zadanie Zastępcy Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski określa w następujących artykułach:

Art. 4. Strukturę Konferencji Episkopatu Polski tworzą: – Zebranie plenarne i Rada biskupów diecezjalnych; – Przewodniczący Konferencji oraz Zastępca Przewodniczącego; – Prezydium Konferencji; – Rada Stała; – Sekretarz Generalny; – Stałe Komisje Episkopatu. Art. 22. Radę Stałą tworzą: – Przewodniczący Konferencji; – Zastępca Przewodniczącego; – Prymas Polski; – Kardynałowie kierujący diecezjami; – Sekretarz

1996 roku powołało go na konsultora Komisji Nauki Wiary Episkopatu Polski. W tym samym też czasie został mianowany profesorem wizytującym Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie. Dnia 17 maja 1997 roku Ojciec Święty Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym archidiecezji poznańskiej. Święcenia biskupie otrzymał z rąk arcybiskupa Juliusza Paetza dnia 29 czerwca 1997 r. w Poznaniu.

W związku z powstaniem Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 26 listopada 1998 r. otrzymał nominację na stanowisko profesora nadzwyczajnego UAM, a dnia 7 grudnia tegoż roku nominację na kierownika Zakładu Filozofii Chrześcijańskiej na Wydziale Teologicznym UAM. Dnia 2 stycznia 2002 r. otrzymał tytuł naukowy profesora nauk teologicznych. 320. Zebranie Plenarne KEP obradujące na Jasnej Górze w dniu 28 listopada 2002 r. powołało go na delegata KEP ds. Duszpasterstwa Akademickiego.

Dnia 11 lipca 2012 roku Papież Benedykt XVI mianował ks. bp. Marka Jędraszewskiego arcybiskupem metropolitą łódzkim. Ingres do archikatedry łódzkiej

odbył się 8 września 2012 r. Dewizą biskupią pasterza Kościoła łódzkiego są słowa "Scire Christum" (Znać Chrystusa).

Ksiądz arcybiskup Marek Jędraszewski pełni następujące funkcje w Konferencji Episkopatu Polski: należy do Rady Stałej KEP, jest członkiem Sekcji Nauk Filozoficznych Komisji Nauki Wiary, członkiem Komisji Wychowania Katolickiego, członkiem Rady do spraw Duszpasterstwa Młodzieży, członkiem Ogólnopolskiego Komitetu Organizacyjnego Obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski w 2016 r. Ponadto Metropolita łódzki wypełnia obowiązki delegata KEP ds. Duszpasterstwa Akademickiego oraz jest członkiem Rady Programowej Katolickiej Agencji Informacyjnej. Od 30 września 2012 r. metropolita łódzki pełni obowiązki przewodniczącego komisji ds. katechezy, szkół i uniwersytetów Rady Konferencji Biskupich Europy (CCEE). Dnia 30 listopada 2013 r. decyzją Ojca Świętego Franciszka ks. abp Marek Jędraszewski został włączony na okres pięciu lat do grona Członków Kongregacji Wychowania Katolickiego.

Marianna Strugińska-Felczyńska

źródło: strona internetowa www.archidiecezja.lodz.pl

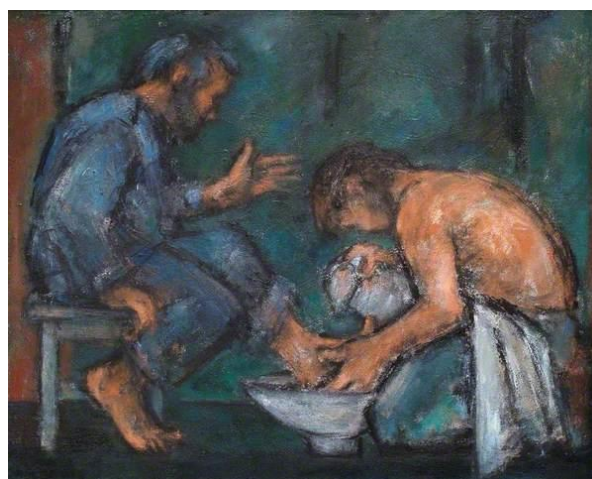
TRIDIUM PASCHALNE – OBYCZAJE I TRADYCJA

Triduum Paschalne Męki i Zmartwychwstania Pańskiego to szczyt całego roku liturgicznego. Święta Wielkanocy wiążą się z żydowską Paschą. Samo słowo Pascha wywodzi się z hebr. *paesah*, co znaczy omijać, przejść. Święto to jest wspomnieniem niewoli narodu izraelskiego w Egipcie. Wyjście z Egiptu poprzedziło rytualne spożycie baranka paschalnego. Chrześcijanie wierzą, że Chrystus, kiedy spożywał ostatnią wieczerzę paschalną, wypełnił symbole starotestamentowe i że był Barankiem Paschalnym, który dopełnił zbawczej ofiary.

Triduum rozpoczyna się Mszą Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek. W tym dniu może być sprawowana rano tylko jedna ofiara eucharystyczna, Msza Krzyżma świętego, celebrowana w kościele katedralnym przez biskupa i prezbiterów danej diecezji.

Wielki Czwartek jest obchodzony od najwcześniejszych dni chrześcijaństwa. Upamiętnia ostatnią wieczerzę Jezusa z uczniami, kiedy to została ustanowiona ceremonia Eucharystii. Noc po Wielkim Czwartku to noc, podczas której Jezus został zdradzony przez Judasza w Ogrójcu, stąd w wielu świątyniach odprawiane jest czuwanie. Wielki Czwartek nazywany jest od starej łacińskiej nazwy „dies mandatum”, czyli „dzień nowego przykazania” odnosząc się do polecenia danego przez Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy, abyśmy się wzajemnie miłowali. Jezus po tych słowach umył nogi swoim uczniom.

W kościołach nie dzwonią dzwony, które milkną do Wielkanocy. Miejsce dzwonów zajmują grzechotki. W niektórych krajach Wielki Czwartek nazywany jest „zielonym czwartkiem”, z powodu zielonych warzyw, które ludzie jedzą w to święto, zwł. szpinak. W Niemczech tradycją jest jeść duże świeże sałatki. W Wielkiej Brytanii istnieje tradycja dawania jałmużny

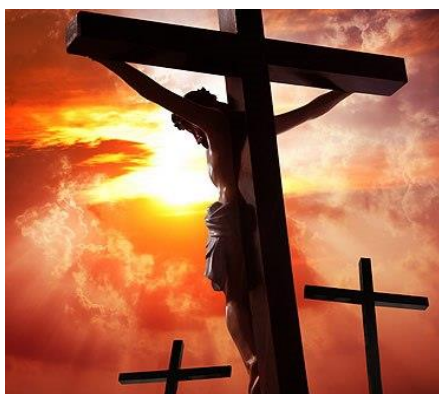


Ghislaine Howard "The Washing of the Feet"

ubogim w Wielki Czwartek sięgająca co najmniej XII wieku, co wynika z zapisów z czasów panowania króla Edwarda I (1272-1307). Od średniowiecza, liczba odbiorców symbolizuje liczbę lat władcy, stąd w 2013 r. królowa Elżbieta II w wieku 87 lat, wręczyła w Wielki Czwartek jałmużniane torebki 174 osobom - 87 mężczyznom i 87 kobiet. Jałmużna złożona jest z dwóch części. Czerwona torebka zawiera bony na żywność i odzież, biała wypchana jest wielkoczwartkowymi monetami (Moundy coins), i jest tam tyle pensów ile lat ma Królowa. Monety są rzadkie i bardzo poszukiwane przez kolekcjonerów. Już ok. 600 r. św. Augustyn pisał, że uroczystość ta angażuje również króla, królową lub ich przedstawicieli, którzy myli w ten dzień nogi ubogich. Tradycja mycia stóp przez władcę utrzymywała się aż do XVIII wieku. Dzisiaj w wielu kościołach biskupi myją nogi wiernych.

Najważniejsze wydarzenia w chrześcijaństwie jest śmierć, a potem zmartwychwstanie Jezusa

Chrystusa, Syna Bożego, którego życie i nauki są przeprowadzenia został rozszerzony niemal na cały



fundamentem chrześcijaństwa. Wielki Piątek to dzień upamiętnienia ukrzyżowania Jezusa i dzień żałoby. Tego dnia nie odprawia się Mszy świętych, z wielkiego szacunku do ofiary Jezusa Chrystusa poniesionej na krzyżu za grzechy całego świata. Podczas liturgii wielkopiątkowej rozważamy cierpienie i śmierć Jezusa na krzyżu, oraz znaczenie tych wydarzeń dla naszej wiary i naszego życia. Liturgia ta przypomina spotkania pierwszych chrześcijan z czasów, gdy nie ukształtowała się jeszcze forma Mszy św. W niektórych krajach istnieją specjalne procesje wielkopiątkowe, bądź odprawia się drogi krzyżowe na ulicach miast.

Po dniu śmierci Chrystusa następuje Wielka Sobota. Już w Kościele pierwotnym określano tę sobotę jako „wielką”. Jest ona zamknięciem okresu Wielkiego Postu, okresu pokuty i jałmużny, i początkiem paschalnego czasu radości. W pierwotnym Kościele była to jedyna sobota, w której zezwalano na post całkowity. Od czasów św. Ireneusza (II w.) praktykowano bezwzględny post każdego rodzaju żywności na czterdzieści godzin przed świętem Paschy, i choć czas jej odprawiania, na ogół o świcie w niedzielę, był zróżnicowany w zależności od strefy czasowej i kraju, powstrzymanie się od jedzenia w Wielką Sobotę było i wciąż jest powszechne. W Polsce i niektórych sąsiednich krajach tradycyjnie wierni przynoszą w tym dniu w koszach potrawy wielkanocne, aby je poświęcić albo zapraszają kapłana do domostwa, gdzie poświęcony zostaje stół z potrawami.

Ceremonia w noc wigilii Wielkanocnej przeszła przeróżne przeobrażenia. Podczas pierwszych sześciu lub siedmiu wieków, obrzędy trwały całą noc, a „Alleluja” rozbrzmiewało o poranku. W VIII wieku te same uroczystości odbywały się w sobotę po południu, a później nawet i w sobotę rano, zatem czas na ich

dzień. To czuwanie otwierano błogosławieństwem nowego ognia, zapalaniem lamp, świec oraz świecy paschalnej. Święty Cyryl Jerozolimski pisał, że w nocy było jasno jak w dzień, a Konstantyn Wielki, że splendoru nocy dodaje bezprecedensowy blask mnóstwa lamp i ogromnych pochodni, tak, że nie tylko bazyliki, ale i prywatne domy, ulice i place publiczne jaśniały światłem, symbolizującym Zmartwychwstałego Chrystusa. Wierni oddawali się wspólnej modlitwie, śpiewom psalmów i hymnów, a czytanie Pisma Św. było komentowane przez biskupów lub kapłanów. Wigilia Wielkanocy była i jest nadal szczególnie dniem katechumenów, którzy tego dnia w ważniejszych kościołach licznie przystępują do chrztu. Św Jan Chryzostom z Konstantynopola (350-407) pisał nawet o 3000 katechumenów. Wielka Sobota i wigilia Zesłania Ducha Świętego były jedynymi dniami, w których udzielano chrztu nawet w mniejszych kościołach, stąd zawsze uczestniczyła w nich spora liczba katechumenów. Ponieważ obrzędy odbywały się w ciemnościach, prowadziło, wobec których kler był bezsilny i nie mógł zapobiec przyjęciu chrztu przez niegodną tego osobę poprzez aktywny nadzór. Było to powodem, iż z czasem ceremonie chrzcielne mogły mieć miejsce tylko w świetle dnia. Ujednolicenie obrzędów Wigilii Wielkanocnej i czasu ich odprawiania dokonało się dopiero w średniowieczu.

W naszej parafii obrzędy liturgiczne Triduum Paschalnego będą miały miejsce:

Wielki Czwartek, godz. 18.00

Wielki Piątek, godz. 18.00

Wielka Sobota, godz. 21.00

Zapraszamy wszystkich parafian do wspólnego w nich uczestnictwa!

Krzysztof Nieszwiec



ŚWIĘTO BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

„W dniu tym (...) wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego (...)” (Dz.699). Święto Miłosierdzia Bożego zostało ustanowione, gdyż takie było pragnienie samego Chrystusa. Po raz pierwszy Pan Jezus mówił o tym do s. Faustyny Kowalskiej w Płocku w lutym 1931r.

Przekazywał wtedy także swoją wolę co do powstania obrazu: „Ja pragnę, aby było Miłosierdzia święto. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, żeby był uroczysto poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ta niedziela ma być świętem Miłosierdzia” (Dz.49). W kolejnych objawieniach Pan Jezus podał

przyczynę ustanowienia nowego święta. „Pragnę, aby święto Miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników”. (Dz. 699). „Dusze giną mimo Mojej gorzkiej męki. Daję im ostatnią deskę ratunku, to jest święto Miłosierdzia Mojego. Jeżeli nie uwielbią Miłosierdzia mojego, zginą na wieki” (Dz. 965). Określając miejsce święta w kalendarzu liturgicznym (pierwsza niedziela po Wielkanocy), Chrystus wybrał dzień, w którym przypada oktawa zmartwychwstania Pańskiego. Jest ono zwieńczeniem Misterium Paschalnego, najpełniej

objawiającego miłosierdzie Boga. S. Faustyna napisała w swym Dzienniczku: „Widzę, że złączone jest dzieło odkupienia z dziełem miłosierdzia, którego żąda Pan” (Dz. 89). Przygotowaniem do Święta Miłosierdzia ma być nowenna rozpoczęta w Wielki Piątek, polegająca na odmawianiu Koronki do Miłosierdzia Bożego. „W tej nowennie – obiecał Pan Jezus - udzielę duszom wszelkich łask” (Dz. 796). Rozpowszechniona jest także nowenna, w której każdego dnia przyprowadzamy do Boga inną grupę dusz. Można ją odmawiać, ale Pan Jezus pragnie, aby święto było poprzedzone nowenną z Koronki do Miłosierdzia Bożego. W dniu święta obraz miłosierdzia powinien być publicznie uczczony, a kapłani mają głosić kazania o niewyczerpanym miłosierdziu Boga. Wszyscy powinni przeżywać ten dzień z czystym sercem w duchu miłości bliźniego i zaufania Bogu. „Pierwsza niedziela po Wielkanocy jest świętem Miłosierdzia, ale musi być i czyn; i żądam czci do Mojego Miłosierdzia przez obchodzenie uroczystości tego święta i przez cześć tego obrazu” (Dz. 742).

Święto Miłosierdzia to nie tylko dzień wielkiej czci Boga w tajemnicy Jego Miłosierdzia, ale także dzień ogromnej łaski. Pan Jezus związał z nim niezwykle obietnice. Największa z nich dotyczy odpuszczenia win i kar. „Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar” (Dz. 699). Pan Jezus powiedział, że „w tym dniu otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat” (Dz. 699). Dotyczy to zarówno łask nadprzyrodzonych jak i doczesnych dobrodziejstw. Można prosić o wszystko, jeśli tylko przedmiot modlitwy zgodny jest z wolą Boga tzn. dobry dla człowieka w perspektywie wieczności.

Największa łaska – „zupełnego odpuszczenia win i kar” – jest jak tłumaczy ks. prof. Ignacy Różycki – łaska

większą od odpustu zupełnego. Odpuszczenie wszystkich win i kar otrzymujemy tylko podczas sakramentu Chrztu świętego. Zatem Komunia święta przyjęta w święto Miłosierdzia zyskuje rangę „drugiego chrztu” (ks. Ignacy Różycki: „Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, Kraków 2008).

Pierwsze starania o ustanowienie kultu Miłosierdzia Bożego w Kościele katolickim podjął ks. Michał Sopoćko, spowiednik s. Faustyny. Propagował ten kult od 1937r. w kościołach w Wilnie. Podczas II wojny światowej kult Miłosierdzia Bożego szerzył się w Polsce i poza jej granicami. Przyczynili się do tego Polacy rozproszeni po całym świecie, a szczególnie żołnierze z armii gen. Andersa.

Za pontyfikatu bł. Jana Pawła II wznowiono zabiegi o ustanowienie święta, a sam papież jeszcze jako biskup krakowski był szczególnie zaangażowany w szerzenie kultu Miłosierdzia Bożego. Na prośbę Episkopatu Polski Ojciec św. w 1995r. wprowadził święto dla wszystkich diecezji w Polsce. Podczas kanonizacji s. Faustyny 30 kwietnia 2000r. Papież ustanowił to święto dla całego Kościoła w pierwszą niedzielę po Wielkanocy (tzw. Biała Niedziela). 17 sierpnia 2002r. w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, w Bazylice Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach, Ojciec święty dokonał uroczystego Aktu Zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu.

W święto Bożego Miłosierdzia 1 maja 2011r. papież Jan Paweł II został ogłoszony błogosławionym, a podczas święta Bożego Miłosierdzia 27 kwietnia 2014r. zapowiedziano kanonizację Jana Pawła II i Jana XXIII.

Motyw Bożego Miłosierdzia jest stale obecny na kartach Pisma Świętego. Daje człowiekowi siłę i pozwala zaufać Bogu nawet w najbardziej dramatycznych chwilach. Znamienne jest, że Jezus Chrystus szczególnie pragnął ustanowienia święta Bożego Miłosierdzia w czasach „niehumanicznych”, w XX w. – wieku totalitaryzmu i wszelkiego zaprzeczenia miłości i miłosierdzia. To święto daje każdemu z nas nadzieję, bo przecież Ty, Boże:

„Jesteś Pasterzem, który w pogoni za zbłąkaną owcą zostawia dziewięćdziesiąt dziewięć jesteś Ojcem który wychodzi pierwszy naprzeciw syna marnotrawnego (...) jeszcze żal łotra przyjmujesz za pochodnie i łzą ostatnich sekund pozwolisz rozświetlić próg Twego Królestwa bo miłosierdzie Twoje trwa – jak wieczność”





1 MAJA – ŚWIĘTO PRACY

Pierwszego maja przypada Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy, zwany popularnie Świętem Pracy. W Kościele 1 maja jest obchodzony jako święto Józefa Robotnika, patrona ludzi pracujących.

Święto Pracy obchodzone jest od 1890 roku dla upamiętnienia wydarzeń, które miały miejsce kilka lat wcześniej w pierwszych dniach maja w Chicago. Doszło wtedy do strajku ludzi pracy, którzy walczyli o godne warunki zatrudnienia, między innymi: o ośmiogodzinny czas pracy, podniesienie płac, a także o równouprawnienie czarnych. Na czele demonstracji stał Albert Parsons – związkowiec, anarchokomunista, August Spies - anarchista oraz Samuel Fielden. Początkowo demonstracje odbywały się bez rozlewu krwi. Ostatecznie jednak nie udało się uniknąć ofiar, zarówno wśród demonstrantów jak i policjantów, którzy w sposób zbrojny ruszyli do ataku na protestujących. Śmierć poniósł policjant. W wyniku tych zajęć doszło do ostrych represji skierowanych przeciwko działaczom związkowym. Przed sądem stanęli organizatorzy wiecu oraz pięciu związkowców. Wszyscy zostali oskarżeni o zabicie policjanta. Mimo braku dowodów zostali skazani na śmierć. W 1887 roku Parsons, Engel, Spies i Fischer zostali powieszani. Dzień wcześniej w celi odebrał sobie życie Louis Lingg. Dwóch pozostałych skorzystało z prawa łaski i 7 lat później opuścili więzienie.

W 1889 roku, trzy lata po tych tragicznych wydarzeniach, II Międzynarodówka uznała 1 maja Świętem Pracy.

W Polsce pierwsze obchody święta miały miejsce w 1890 roku. Niejednokrotnie odbywały się wbrew woli zaborców. W 1905 roku w czasie rewolucji miały miejsce masowe demonstracje, starcia z carskim wojskiem, policją oraz kozakami. W okresie II RP obchody pierwszomajowe były atakowane przez policję oraz nacjonalistycznych bojówkarzy - w wyniku tego wielu działaczy klasowych związków zawodowych i partii lewicowych zostało zamordowanych. Po zakończeniu wojny rząd komunistyczny uznał 1 maja świętem państwowym, wolnym od pracy i ten stan trwa do chwili obecnej.

Do 1955 roku Święto Pracy miało charakter wyłącznie świecki. W 1955 roku papież Pius XII nadał mu religijne znaczenie, proklamując dzień 1 maja świętem Józefa rzemieślnika. Od tego czasu Kościół w sposób



Strajk w Chicago

szczególny akcentuje godność i duże znaczenie pracy w życiu i rozwoju duchowym człowieka.

Tego dnia Kościół wskazuje na św. Józefa, który całe swoje życie spędził na ciężkiej, zarobkowej pracy. Św. Józef zapewniał utrzymanie swojej rodzinie. Był rzemieślnikiem, pracował fizycznie i to właśnie praca stała się dla niego źródłem uświęcenia. Praca go uświęciła, ponieważ wykonywał ją rzetelnie, w ciszy i pokorze, wierząc, że jest to jego misja zlecona przez Boga.

Pismo Święte w wielu fragmentach odnosi się do pracy, akcentuje jej wartość i nakazuje ją człowiekowi. Już w Księdze Rodzaju można przeczytać: "Jahwe Bóg wziął człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał" (Rdz 2, 15). Bóg w Piśmie Świętym gani leniwych i ostrzega przed lenistwem: "Do mrówki udaj się, leniwcze, patrz na jej drogi... w lesie gromadzi swą żywność i zbiera swój pokarm za życia. Jak długo, leniwcze, chcesz leżeć? A kiedyż ze snu powstaniesz?" (Prz 6, 6-9). „Ręka leniwa sprowadza ubóstwo, ręka zaś pilnych wzbogaca" (Prz 10, 4). "Kto ziemię uprawia, nasyci się chlebem" (Prz 12, 11). Św. Paweł odnosząc się do pracy, jest bardzo bezpośredni: „kto nie chce pracować, niech też nie je" (2 Tes 3, 10).

1 maja Kościół wskazując na św. Józefa, przypomina, że człowiek ma się uświęcać poprzez pracę i rzetelne wykonywanie obowiązków. Praca jest szkołą wielu cnót zarówno osobistych, jak i społecznych, takich jak cierpliwość, solidarność, wytrzymałość i współpraca. Kościół przypomina, że każdy chrześcijanin ma za zadanie traktować pracę jako posłannictwo, jako misję zleconą przez Boga.

Barbara Musiał

WIECZORY DLA ZAKOCHANYCH

„(...) Ślubuję Ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską (...)" – to fragment przysięgi wypowiedzianej przez narzeczonych podczas udzielania sobie nawzajem

Sakramentu Małżeństwa. Miłość, przejawiająca się zakochaniem, a następnie postawą uszczęśliwienia ukochanej osoby, doprowadza zakochanych do decyzji



o wspólnym życiu w małżeństwie na dobre i na złe. Aby dobrze się przygotować do uroczystego rozpoczęcia nowej drogi życiowej, 16 par zakochanych uczestniczyło w naukach przedmażeńskich prowadzonych metodą warsztatową o nazwie WIECZORY DLA ZAKOCHANYCH. Metoda warsztatowa ma na celu podkreślenie wielkiego znaczenia indywidualnych rozmów pomiędzy parami zakochanych teraz i w przyszłości. Nauki były prowadzone przez 4 pary małżonków ze Stowarzyszenia Spotkania Małżeńskie wraz z Księdzem Janem Czekalskim.

Spotykaliśmy się we wtorkowe wieczory od 18 lutego do 8 kwietnia. Poznawaliśmy zasady dialogu, czyli najlepszego sposobu porozumiewania się kochających się ludzi. Przyglądaliśmy się naszej miłości, poglądom, oczekiwaniom i postawom życiowym. Zostały nam zaprezentowane różnice w sposobie myślenia pomiędzy kobietą a mężczyzną. Uświadomiliśmy sobie jeszcze bardziej istotę i wartość Sakramentu Małżeństwa. Przedstawiono nam podstawy Naturalnego Planowania Rodziny, które będą dokładniej omówione podczas

dwóch dodatkowych spotkań w Poradni Rodzinnej. Punktem odniesienia poszczególnych tematów był Bóg. Przytulnego charakteru tym spotkaniom dodawał słodki lub słony poczęstunek przygotowywany co tydzień przez inne pary.

My narzeczeni, jesteście zadowoleni z wyboru tych nauk przedmażeńskich. Od początku naszej znajomości dużo rozmawiamy ze sobą na różnorakie tematy, a mimo to, treści prezentowane podczas Wieczorów wzbogacone przykładami z życia małżonków sprawiły, że dotykaliśmy zagadnień, których wcześniej nie poruszaliśmy. Nawet jeśli (tak, jak my) posiadacie zaświadczenie ze szkoły o katechizacji przedmańskiej, serdecznie zachęcamy każdą i każdego z Was, poważnie myślących o przyszłym małżeństwie, do wzięcia udziału w naukach organizowanych w parafiach, a szczególnie w kolejnych edycjach Wieczorów dla Zakochanych. Profesjonalne nauki przedmażeńskie to dobra „inwestycja” w szczęśliwe małżeństwo.

Bogumiła Kiełpińska i Dominik Oleski



“RYTUAŁ” MIKAELA HÅFSTRÖMA

W środę 19 marca w klubie filmowym został wyświetlony film w reżyserii Mikaela Håfströma pt. "Rytuał". Film, który widzieliśmy oddziaływał na emocje widza. Osoby wierzące, mające uporządkowane życie duchowe z pewnością znacznie dłużej zapamiętają ten film. Już sam początek

seansu, gdy umieszczono w nim słowa Jana Pawła II sprawia, że przez kilkanaście minut byliśmy odpowiednio nastawieni do filmu. Cytaty z Biblii oraz wiele odniesień duchowo-filozoficznych sprawiają, że jest to film dla osób o większych ambicjach.

Zainspirowany prawdziwymi wydarzeniami film „Rytuał” opowiada o losach studenta seminarium duchownego Michaela Kovaka, który jest synem właściciela zakładu pogrzebowego pragnącym zostać duchownym. Jednak w pewnej chwili jego wiara chwieje się. Ksiądz, który widzi w nim potencjał wysyła go do Watykanu, aby tam rozpoczął szkolenia z zakresu egzorcyzmów. W Rzymie spotyka ojca Lucasa, jednego z najlepszych egzorcystów. Tu rozpoczyna się opowieść na temat wiary, życia, przeznaczenia, Boga i diabła.

Tradycyjnie po obejrzeniu filmu, rozpoczęła się na jego temat dyskusja z udziałem zaproszonego ks. dra hab. Stanisława Skobla.

Ks. dr hab. Stanisław Skobel podkreślił, iż nie jest to film dokumentalny lecz fabularny i Kościół nie popiera tego filmu. Film daje przesłanie, że moc demona jest silniejsza od Boga, a tak przecież nie jest. Chodzenie do kościoła nie wynika z strachu przed szatanem ale z miłości do Boga. Bóg zawsze zwycięża, ale zdarzają się opętania, które należy leczyć psychiatrycznie i dopiero po przeprowadzeniu szczegółowych badań, które wykluczą chorobę poddać egzorcyzmowi. Kościół jest od zbawienia, a nie od zwalczania złego ducha.

Jedna z uczestniczek zadała pytanie: " Czy demon może opanować człowieka wbrew jego woli?" Jest to absolutnie niemożliwe, trzeba się otworzyć na zło by ono opanowało człowieka - odpowiedział ks. dr hab. Stanisław Skobel - działanie szatana to wybór jego drogi, pokus. Szczególnie ludzie młodzi, chcący spróbować czegoś nowego, są bardziej podatni na działanie sił demonicznych.

Należy zadać sobie pytanie w co wierzę, jak wierzę, po co wierzę? Usprawiedliwiamy swoje złe postępowanie działaniem szatana. Demon nie jest zwycięski, to Bóg jest stwórcą, a pierwsza i najważniejsza rola Kościoła to zbawienie. Dziś potrzebujemy miłości, spokoju, nie lęku i strachu. Sakramenty, eucharystia, to



oddawanie czci Bogu! - tym optymistycznym akcentem ks. dr hab. Stanisław Skobel zakończył spotkanie.

Ks. Krzysztof Basztabin zaprosił wszystkich na kolejne spotkanie w klubie filmowym, które odbędzie się 9 kwietnia 2014r.

Łuczak Dorota

Z życia parafii



REKOLEKCJE W NASZEJ PARAFII



W dniach 26-28 marca w naszej parafii odbyły się rekolekcje dla szkół podstawowych i gimnazjalnych.

Poprowadził je Ksiądz Tomasz Mackiewicz. Na każdym spotkaniu poruszał ciekawe tematy, mówiąc o Bogu, a także opowiedział nam o sobie, pokazując część swojego życia. Mówił o swoim powołaniu, dzięki czemu łatwiej było zrozumieć nam tajemnicę wiary i grzechu, które ksiądz chciał nam przekazać.

Spotkania zostały urozmaicone przez wyświetlanie filmów, nie zabrakło także muzyki i śpiewu. Spotkania rekolekcyjne skłoniły nas do osobistych przemyśleń i refleksji. Rekolekcje zakończyły się mszą św. z piękną homilią. Bardzo dziękujemy Księdzu Tomaszowi za trzy dni cudnie przeżytych chwil, dzięki którym lepiej mogliśmy przygotować się do ponownego przyjścia Chrystusa.

Katarzyna Matusiak, uczestniczka rekolekcji

PÓŁ ŻARTEM PÓŁ SERIO

Mąż siedzi przy komputerze, za jego plecami żona.

Żona mówi:

- No weź, puść mnie na chwilę, teraz ja sobie posurfuję po internecie...

A mąż na to:

- No żesz szalu można dostać! Czy ja Ci wyrywam gąbkę z ręki jak zmywasz

W średniowieczu rozmawia dwóch mnichów, młody ze starszym, na temat zbiorów znajdujących się w tamtejszej bibliotece.

- Mistrzu, wybacz, że pytam, ale co by się stało gdyby mnich przepisujący księgi się pomylił i jakieś zdanie przepisał błędnie?

- Nie, to niemożliwe, znasz tekst Biblii? Przyniosę ci jedną z pierwszych kopii i zobaczysz, że nic, a nic nie odbiega od tej, z której i ty się uczyłeś...

- Mnich poszedł po ów tekst i nie ma go godzinę. W końcu młody mnich zniecierpliwiał się i poszedł szukać mistrza.

Znalazł go w bibliotece siedzącego nad dwoma tekstami Biblii (do nauki i jedną z pierwszych kopii) i płacze...

- Mistrzu co się stało?!

- W pierwszym tekście jest napisane "będziesz żył w celi bracie", a w kolejnych kopiach "będziesz żył w celibacie" ;)

Pewien człowiek dostał się do nieba. Tam św. Piotr zaczął go oprowadzać po różnych pokojach:

- "W tym pokoju są protestanci" - mówi św. Piotr

- "W tym są prawosławni" - i dochodzą do następnego pomieszczenia i św. Piotr mówi:

- "A tu są katolicy, ale ciiiiiiicho" - św. Piotr przykłada palec do ust - "Bo oni myślą, że są tu sami".

DZIEŃ KATYŃSKI W ZGIERZU 06.04.2014



Zdjęcia: Jarosław Bien



Kochani Parafianie i Goście

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei. Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa.

W 2014 roku to szczególne Święta Zmartwychwstania Pańskiego w roku kanonizacji dwóch wielkich papieży. Bł. Jana XXIII, który otworzył Sobór Watykański II i Bł. Jana Pawła II, który wprowadził Kościół w XXI wiek.

Życzymy, aby Święta Wielkanocne przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość, by stały się źródłem wzmocnienia ducha. Niech Zmartwychwstanie które niesie odrodzenie nappełni Was pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość!

Niech Jezus Zmartwychwstały będzie naszą mocą i siłą na każdy dzień w realizowaniu Przykazania Miłości Boga i Bliźniego. Niech sprawi, by wszędzie dało się odczuć Jego moc życia, pokoju i wolności!



Wasi Duszpasterze z parafii

Z KSIĄG PARAFIALNYCH**Odeszli do wieczności**

Jadwiga Grabia (ur.1933)	Teresa Rajska (ur.1935)
Alina Zgierska (ur.1930)	Stefan Ratajczyk (ur.1936)
Marianna Gumińska (ur.1927)	Krystyna Łopacińska (ur.1931)
Czesław Ziółkowski (ur.1940)	Zenon Fajcht (ur.1930)
Bogdan Banasiewicz (ur.1933)	Andrzej Mróz (ur.1953)
Zofia Ciesielska (ur.1924)	Jan Mazur (ur.1923)
Krystyna Walczak (ur.1931)	Barbara Witczak (ur.1946)
Marianna Gasławska (ur.1931)	Kazimierz Zdobych (ur.1942)
Stanisław Stawski (ur.1929)	Bogumiła Stachowska (ur.1952)

Módlmy się za zmarłych, aby przez Boże miłosierdzie weszli do chwały życia wiecznego

Sakrament chrztu otrzymali

Zofia Małgorzata Gajdzička
Lena Grabda
Lena Katarzyna Zielewska

Módlmy się za dzieci ochrzczone, aby Duch Św. nappełnił je swoimi darami i prowadził przez życie drogą prawdy

Z ksiąg parafialnych przepisała Katarzyna Dąbrowska

Kancelaria Parafialna czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godz.: 9: 00– 11: 00 oraz 15:00– 16:30
Tel: 42 /716-27-65

Wydawca: Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, 95-100 Zgierz ul. M. Skłodowskiej – Curie 3

Redakcja: Ks. Kan. dr Andrzej Blewiński – Proboszcz Parafii; redaktor: Ks. Jacek Kucharski

Nr konta parafialnego: Bank Spółdzielczy w Zgierzu 36 8783 0004 0015 6097 2000 0001

Za wszelkie wpłaty na rzecz parafii składamy serdeczne Bóg zapłać

www.mbrd.archidiecezja.lodz.pl e-mail: gazeta.dobrarada@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego tekstów oraz prawo do korekty stylistycznej i ortograficznej.

Zespół Redakcyjny „Dobra Rada”: Marianna Strugińska - Felczyńska, Agnieszka Gajek, Katarzyna Wieczorek, Elżbieta Hildt, Barbara Musiał, Józef Felczyński, Krzysztof Nieszwiec. Składanie gazetki: Katarzyna Wieczorek, Krzysztof Nieszwiec. Dystrybutor: Marek Cylke